

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

~~156~~

~~II~~

A 18.

③

Swiatlo w ruinach

(Melancholia)

<http://rcin.org.pl>



E. Messkowi

~~156~~

~~II~~

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

cissa soi i samobnoŭ legiŭ tak dupedne, jak
 goly w domu, do k na znamy odlegdeŭ
 dohoda nie byde ſadnej ſywej iſtoby. Na praz
 chwarcem iſwiannu panowada ciemnoŭ,
 z koby nie wychodid najtrejſzy ſadent. Ani
 rozmaroy, ani i mierny, ani ~~nejakiego~~
~~szepci~~, ani dierny, ani ſwidierſki, ani
 domownika, ~~penſela i prajai nie kſo~~
 i miadem ſtapaniem i penſaty ſwary.
 Na domownik, za pteſtocyty, ſelamy
 krotki ſtoiki dgraknie prozkanegeth dach
 daimo dno! dam kicy i - mierzapalamy.
 Od lat diltin, tojart od esam, w kſoſym
~~miſiade dnam prajmasowai daczony~~
 ſe jst nie jst ſceyli po miſiade dnam
 krotak poſoie i mernowanu, ſe nie jst
 ſceyliw, dumeron, lejde powiedieſcie
 ſe jst mierzepiliw, po mierzecone wary ^{poſta-}
^{nowjad} ~~stetaw~~ ona telie, ſe nie lejde migiŭ gſom,
 ani pſichu mles wſej narredai, ani
 ſidakai, ani pſtanni tego mierzepilwie ^{ſe}
 kersan demie wſtorgon! W myſle tej
 iſtina d wiedzajmy, nie dolne oſreſtony

http://rain.org

Rozarem, że wrytbiemi lemi dno mi, i go
 mierzanni, letanni. ~~Wtore stojz przedem~~
~~jak, si dno Dnie, mierize, leto steni~~
~~przed urami jej wyobrasni w postais~~
~~galezi, ^{dobroci} w docieni i rozlyp docieni~~
 ale toh, puszej i toh, dimiej, re denci niez
 ostruzony...

Gdy odide zse d gdowny i dwozy, smej-
~~szed is przy stole, na ktorym przed~~
~~po pelide se ktorym, pod swiatlem lampy~~
 brad rersarda brigit. ~~lytad is die,~~
 przed godinz, a na stol rucia wberz, goz
 on wred do jej pdejsz, ~~aley~~ a mierzosiymy
 Na niej ~~wyterem dwozy~~ ^{winnicem} ~~ortawied,~~ ^{ktor} ~~do brad,~~
 cieplejszyb nerm' a mierzis do obowier-
 kowej uprejnosci, kacat' wionis iz ~~ptozmit.~~
 Teraz, przypedkiem, wroch jej upard na
~~prywatte kasty brigitki. Wta crone wiersa.~~

— Czemni dy mi syie
 Nie dade do rski

~~Przelezytce sieps...~~
~~Przelezytce sieps...~~
 Cwos'ida cy i knowa biltu rary sdomiz
 prelicydz. Tak, l, jak ci poci rdy od garzwan

² ¹
 mniejsz, wdziękone i ludzkie dźmie! Tak;
 Na cęgi nie jest one chętny, która, "niebrym
 siap" a wsi wyprywatny, w urodzaje, ludzko-
 agniskie ~~z wyjątkiem~~ zaryady, z ciadem
 stondu niemli, ² spotykiem ⁺ sekrem? Jej ciad,
 mogdoby stedi i ~~wieram~~ spocynoch, dwojdo-
 wa! wadych mightlich Rosebach, fotelach,
 meslongach, ale stwo mi otaki wiecibare
 sena, stwo dale, dawedy, dwozpienia, gemit
~~Wstod mi i wstod mi byto two dwozpienia~~
~~zaryady, i spocynoch,~~
 zaryady, + co: jej a kret, fotelach,
 meslongach? Gordo zaidziada zym kretym,
 kiedym, spracowany i nemiubnie
 prebleda swoje bogactwo...

Drown wyprywatny, dwozpienia, zym
 wle i wstod jej upad na casne neda.

- Crenni a mego erod.
 Pot nie spzyny zery? ...
 De wamionenemi orami stada puer dwozpi
 Zanyplona, ań obejradny dwozpi. Lohdwozpi
 roki! Do dwozpienia, do zaryady i dwozpienia

~~Ten haft cionowitki, pajery i barony koch-
 eny? Gler jin ich podobnych wplowienca!
 i ci a tego? Groljannino Ordobne jji-
 mino u silany stoi, i wiece tytko w swie-
 nikach zapali, smy rordony i grai! Gler
 Psen iletet, a dni w letach, i gordin
 w dniach, grad, sm, grad, slicnie
 grad i ci a tego? Mi, nie! Ani tej
 Ani nikomu nie przyde a tego nie.
 podiaty, ani zapowienit, po na tem,
 to nie. Be ci by moglo? Preciu byt
 bogat, i ani a siepem na pole, ani
 a igly na grubem pd'tnem, ani przy
 ognisku. -- Rozpar jej dnio niadzif
 powoli w to mesnie kaskreny prami
 i smy, ktora jak mgla z bagnieta,
 podnosi wst wygram: nie + wybuch z
 wygram: nie!~~

Gdyle kaskolwiek przyrod, kaskolwiek
 chci kaskolwiek smy i zejnyjny! Ta Obanij
 je cisse i kaskrenin samostawu daczij
 je jak parnyja dlede cisse i samostawu
 kaskrenin je daczij. Jak ona z cenni daczij
 kaskrenin daczij samostawu prelepiet

dołga ziele pedy i sety p przylaspi i
~~te stosci, w ktore po cie i doszli~~
 Paradise i gdujima i gorko puzelka
 de brzi jasnowidzenia, ktore u dypoz
 aj dnyta ludzkich ser i myli.

Byd jed pniei niedaleko niej
 andewick, w ktorego scuse i gorku de
 ticle wamie wistryda. Myltek, ze wuj-
 pewniej, gzyby bydo ono, tak jak dnytkie
 imo, ~~nie wate i sdcione~~ z jednej ergotki;
 miedzi Na niej a diewy ^{diowist} diewy i
 saralubawa, z jednej set' ergotki slachetnych,
 mmsien, a diewy diowist diewy i
 gntych pozdan. Ten andewick, jak wenty
 dnyty imi, - nie pnestad jaxce jej
 rochaj, Na tego, ze jonne aj niez pwiad;
~~trzyty, jaxce w niej dnytkie, puzing dawne wozpog,~~
 dnytkie miedzi i jej dnyty, dawne ^{klejone}
 ciele. W tym porownie dnytkim ~~trzyty~~
 ze jaki puztywan, jst miodn, ona dnytkie
 silna dnytkie puztyk kuzowen; w dnytkie
 dnytkie, miedzi ^{widziada} i jej ~~trzyty~~ dnytkie
 krople mytow. Drobnowi dnyty, puztyk
 wrodony jej dat puztyk i woli i realion
 puztyk na wozpog, bydo puztyk i

http://r.in.ig.1

te ona jest takiej wadnie umiesci przedmiotem
 i do studium poprzednia jej rozkazu, dopóki
 nie przeminie. Niekor snos w dygoc,
~~spokojszoh roznowadach czigili z riny~~
 kassierit, dowiadacz nennic doznawenil
 of now dobiarz, wadne i swiada, w wy-
 sokie, czyste strefy bryli i wiedzy i snosy
 na chwily jest pocieranym...

Wise cōp? Wise q dzy przystep przez?
 Cmp, te wydadely ostrzyh utrapowania i
 pędzily of do przeg, ale na powitanie
 prosto dwi um i i i anzi! ^{Mora} Wiaht tego
~~dwaj~~ jest przynie! Wszak niedawno,
 w rylonej chroli, w hōiej canda ~~diu~~ ^{pręgnięciem} ~~pręgnięciem~~ ^{rozpiciem}
 Amizeranie rozpaczy z ^{rozpiciem} ~~rozpiciem~~ ^{rozpiciem} ~~rozpiciem~~
^{rozpiciem} ~~rozpiciem~~ ^{rozpiciem} ~~rozpiciem~~ ^{rozpiciem} ~~rozpiciem~~ ^{rozpiciem} ~~rozpiciem~~
 i i re wymytkich Amangol jej brdzi, jęgo
 jeden na jednego chciadely widzwa i cyto.
 Na podryskowanie, niste pokryli of pua
 nig, a gūz ~~podryskowac of~~ ^{gdem} ~~gdem~~ ^{gdem} ~~gdem~~ ^{gdem} ~~gdem~~ ^{gdem} ~~gdem~~
 wyprzetreat of, edo ujrada na ^{he} ~~he~~ ^{he} ~~he ^{he} ~~he ^{he} ~~he
 ięo eata oblanz swiadden i ogniem
 nig wyprawnepe szafie... Wprzewie, do samo~~~~~~

22
Zabroń mi! Znać, że potrafię nim rządzić
długie do wzniesienia! O, dręgi, przylegaj!
być mi wiersz, że ciekawie jest - jak raturka!

W drzwiach ciemnego podwórka, w samych
cisłej przędzy, stanął loty i wygniewał
bardzo...

Ach! Znowu dawno i jakiejś imisyonu!
Zamiast oczekiwane, zamiast tego
młodego, tajemniczego człowieka, nie było
~~przed chwilą, serce jej mocno uderzyło, serce~~
~~obcy - nie mądrali! - Jakiś wiek był~~
~~zobaczajcie się, jak się Głowa straszy i jej~~
zobacz i miśma, wybrzydła usta. Zaważaj
i jej, jej miata senci kółki wyraz:
nie przypominaj! że serce kłopot i prawa
bardziej. Ten się jakszowany stasze był
niegdyś przyjaciół, kładło kochany
przyjaciół, jej ojca, a może go do Głowa
stawa, przybrał się przychodzić do
niej przebył kilka długich ulic, a taki
zimny, wietrzny wiecie. Nie miał on
z nim nic wspólnego, mądrali, z
sądząc odczuwając swój świat, miśma
Głowa osunęła, kłoty z nim przedzi

Podróż, mroźnym i wstrząsającym
stał się dla niego, odpowiedział.

- Pogody bywają różne.

To Głębokie Głębokie tego sportmenom
nie wolno było nie wstać jej przed
Pomyślnie, jeśli nie miał gwałtownie, jak gdyby
Chciał nim przed wytarciem, że ten pogodę
te różne pogody, wcale go nie obchodziły.

- Ze tej dziwności w takim, imięm prawie
wychodzi z domu!

Z tym samym gościem, najwyraźniej ob-
szernie rozmawiającym

Z jakiegoś czasu domu!

Znowu gościem wsi objawia się
Na domu, jak i na pogodę obywateli.

- Jakże zdrowie? Dopytałem je.

Z tym samym dawno lekarzom mch-
nizmem kłócił się, odpowiedział.

- Co ci zdrowie! Jakże ci zdrowie
być zdrowie? Pomyślałem, że zdrowie
najdłużej w obecnej chwili i jest i nie ma
Zalozycielskie całe zdrowie między. Co ona atak
odpiera przez parę dniach gościć w sobie
lepiej? Głęboko przyjdzie przystąpić. podaniu lekarzy

której po kilkaset wyznań: Osiadaj! Osi-
adaj! a potem chwili, a gwałtem to i
kilkusetnym uderzeniem łaski o kolanach
i przysiadłszy, krótkim i miłym
- to mój syn!

Przeznaczenie, że ten i mierny łaski wój
obdarzył, ale i w myśli jej słońce i
wyraź: biedak! Jedynie biednym, nie
leży potrzeba, aby tak miernie
odwodzić i strymaniem tak, drobnej
przystąpi, a nawet i pewna przewa-
żnym. Czy jej i dyktu tak i daje, czy i
międzyradę co? kiedy o jego synie? Tak,
tak; miłośny synu; w tej chwili nawet jej
nie wystręmy i łatwo oddalony cień, staje
przed nią, kiedy daleko w przemi-
jakoś wyznacza, między innymi postać
staje przed nią, jakoś wyznacza, między
era postać. Przypomnienie a lat dziecin-
nych. Obszerny i oddany gabinet jej ojca,
do którego, tobi se wielokrotnie piernicowego
Dzienna, wlecz, mała i niewinność
i oświecony stał się tym i w przemi-
oświecony ten, że przed ojca i

http://ccir.org.pl

40 do...
"pokeru wad homieron" potery
czy mija a cndwiele jego mierzalne, zagane
widmo?

Po raz pierwszy odda na wodę wiżawi
go zacięła a rzejciem podniortu na niego
sen, a z kół wyprawy w podchylony
jego gromy, w gładkie, siwe, b. b. w. pod
spuszczeniem, i dtemi powiekami, w ciele
jego kształy i wrochy, b. z. m. s. k. s. z. s. z.
b. s. d. a. to m. k. h. i. e. m. e. i. e. k. s. e. w. i. e. d.
~~wielu ortyż i gerdich, f. o. w. a. d. p. n. e. d.~~
chwiltz orwady bydo w jej wrotych, w. k. i. e.
z. a. d. o. m. o. j. i. a. c. e. n. y. m. e. d. a. g. d. r. e. r. a. i. k. a. n. t. e.

Pod jego ^{del} wprzusem rependie, g. d. s. j. i. b. o. r. m. i. e. d.
m. i. k. h. e. i. d. a. g. e. d. n. i. e. , g. d. z. s. a. p. y. t. a. d. z.

- Czy diadmo ojca mojego penista?
Można bydo posypusnerai, re rapytanie b.
alendulo ga z d. s. e. m. b. i. , ^{albo i re ann.} s. t. e. b. p. r. e. d. o. g. r. e. d. z. i.
powieki podniort.

- Co? co? rapytat z. d. o. s. e. m. e. n. d. w. i. e. k. a. k. l. e. n. d. m. e. g.
re s. m. y. , a. g. d. z. p. o. r. a. z. d. r. u. g. i. s. t. e. w. a. s. w. e. p. o. s. t. o.
r. y. d. a. , m. i. n. i. e. r. k. i. n. g. d. i. z. s. t. e. b. , re g. d. z. l. y. n. i. e. p. r. e. k. o.
h. a. n. i. e. ^{re byd. b. o. r. m. i. e. d. m. y. n. y.} a. l. e. n. i. j. i. w. a. z. c. i. g. o.
s. e. p. e. n. t. a. t. a. l. y. d. a. g. e. d. n. i. z. i. s. i. e. w. s. m. o. n. t. z. i. d. e. n. j. z.

~~pelai, jak by do siebie do iij raki wcale ma~~
~~rej.. et tak..~~ ~~Wi ja cyro sobie stem wpiem~~
~~pelg..~~ ~~hiedz tam moja gospodarzini i wozem~~
~~prewion, albo swem i diem i lami kardo~~
~~zajde... Amien ^{sedz} wife..~~ ~~Dawniej nie umiadam~~
~~czar Amien~~ ~~Wi dnu jak, to iij raki..~~
 et jni x jnt jeden bogu i dowa i laci
 dleym... ~~Dawny m. czar et iij... ^{Che, wignia jak}~~
 wyij pedny... czar pudyj... no, nie mroj
 czar dwech, lo sgaris... ~~Od i pdomij!~~

Pdomij kuchnia i olejnyje dwech
 stasido wyzdo. Ona, ^{siadze} ~~czar~~ na diem i
~~siadze~~ x ~~patnje~~ ~~stochajze~~ ~~trochy~~ ~~gdeli~~
~~wej~~ a ~~trochy~~ ~~szablinczej~~ ~~mozy~~ ~~goscia,~~
~~patnje~~ ~~bi~~ ~~na~~ ~~jego~~ ~~cyfrie~~ ~~i~~ ~~nie~~ ~~szablone,~~
 ale ~~du~~ ~~weknie~~ ~~i~~ ~~diawidonie~~ ~~gdeliwe~~
~~ruchy,~~ a ~~jak~~ ~~iemni~~ ~~rozp~~ ~~egien~~ ~~rozpald,~~
 imiad iij serdecnie. On, ~~prochylony,~~
 a ~~jedny~~ ~~isty~~ ~~patlone~~ ~~apoty,~~ ~~drugz~~ ~~jedzta~~
 det ~~ponijdy~~ ~~dwech~~ ~~jedny~~ ~~ponie~~ ~~kawet~~
 zapalony kory.

- ~~Grego~~ ~~Smiejn~~ ~~ij!~~ ~~che~~ ~~Smiej~~ ~~ij~~ ~~sobie~~
 re starego, re ~~nie~~ ~~szablony,~~ albo tam co...
~~Agien~~ ~~rozpaldony,~~ ~~doity,~~ ~~szablona,~~ ~~nie~~ ~~poty~~
 Wyproszad iij ~~szablony~~ a ~~szablony~~
 cadz ~~du~~ ~~dwan~~ ~~lego,~~ a ~~wy~~ ~~szablony~~ ~~czoda,~~ do i

52
Do obwiadzek poliorchis jaśmiad dolozym,
wesozym ~~Wismierkem~~. Ona potbowyde z
ziemi i w mgieris oba przomysle do
Kominu i wisi, gyloti potel.

— Siadaj, Diadymis.

~~Lezy smazga wyjde i pod samoggo
rygony, sama szef wian ^{przemysle} ~~przemysle~~.~~

~~A ja smazga tej obwiti, bolaj ~~szef obwiti~~
szef wian i przomysle do kielaty.~~

— Szef!

~~Przemysle Wian i szef i ^{przemysle} ~~przemysle~~
do kielaty — przomysle
go potawiti ~~przemysle~~ ^{przemysle} ~~przemysle~~.~~

In kielaty pi ~~przemysle~~!

110: Arcyop...
Kielaty od lekkego wyindu kielaty szef
Wian kielaty i szef przomysle
Kielaty, on, szef nieco podary, szef
szef szef szef.

— Dobne. Ciepde. Wiatta to szef, szef szef:
szef! I w szef i w szef. szef szef.
szef szef szef, szef szef szef szef
szef szef... szef szef szef szef
szef!

Rece z potelansowym i szef szef szef
szef szef szef szef i z szef szef
szef. — To prawda!

54 Wino leje mi do kielicha, dawajda.
- Miencziwa jakas kobieta...

zgas podmiot glosy.

- Che! ju i miencziwa! jak bo dajes
powiedzi! sprobnij sta! nad kelfj od tam
do wienna, pifisow dieri diana i ma
karmi... do karmy jeda, cefie tvoj
naciwoi... Che!

Wino i jagnia,
Mwe cignu ~~podmiot~~ i do tej pewnie
jednak, dolelo wyiej spsob w jak: ora
korytady oho do niego rozgrewadze i
tylko wieimaden jego teyidz. Mowowad
jego kielichy em jant doni stody i dedyidz do
niej endon; wybierad a koryt i kradu
przed nim najkrodne i najsmacniejsze
ciastka. Sama jedro a wick chrypige w
kiazek zleok, miata wyraz bwanj miade
daci, jedi miewajz ludie przy wyptanin
najmniejszej krigibi, albo mabi ~~stodaj~~ ^{pielognijce}
Aorky chone dicesi. Byda rajtz i lewdidz
w niej nencie Aorkliwoci. Dopragnidz alij
starowi kenna bydo dolne i uerode, emy
ij blydiz i uindierb serwiorad emta
wz sportnegad, re cel ij byd cizgnijstym.

56
Przyjemnie, pijsze sprawianoż winem kielichem
Aniżon, miodu, szałwii, 2 drab. argami wosk.
jego codziennego żył, 2 wiernaj ię przed
nią szałwii.

— To samo i 2 ordienc. Przem. cely miodu
prawdzi, cyjeiti, ^{Przem. miodu... etc} szałwii, 2 drab. argami
~~szałwii~~ Dzierżi szałwii miodu, 2 ordienc. szałwii
Wyknie i ani szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami
ię szałwii... miodu 2 miodu, 2 drab. argami, 2 drab. argami
lenista... ^{i nie 2 szałwii} szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami
~~2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami~~
Ale tak... 2 opiszcie!

Adm. szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
i 2 widoczne, ^{to samego rodzaju} miodu, 2 drab. argami, 2 drab. argami
Anachniz.

— Obi szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
miodu. Ale szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
Dzierżi!

Przyjemnie jebieś do góry, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami

— Ojciec twój, szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
miodu, miodu, szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami
"szałwii, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami, 2 drab. argami"

Zatoynd, lewie dnyseralnym sreptem dnyfbar.
 - Czy me zadynoz, tego re' hato na do fry-
 stat, re' me dderomid, me dardzi, me ubda-
 gat? walamt?..

Wledz worytto co w pnenid'ei tego
 odwiechz bydo sctache dnyfaryty i ludziem,
 wysdyfio m na eliere, ~~egromen~~
 swiatom wygdawio d marnoki wysobiego
 ewda i ^{zpenile} dpednio o blaszkim d'ecnie.

- Czy dardiz, re' me walamtem o niego? R
 kim? R ideg?

Wimiermizt iy.

- Te wicta pami... Wierm - pami swicada!
 Ona mi go dabrada, - fij z gobewo'oi, gody
 istniat jenne, adadlym go potan dnygi!

Ro chwidli mileremie d'edat.

- Niedz o ~~stina~~ myit' - a niedzi me myit'?
 Darnica myt i d'ad g'eloi, re' ar dn d'iem
 d'ecnyto, pnytda ^{stytto} ad to, re' op'edn mnie
 niht jni o ~~tem~~ ^{stina} me wie i me wospomina!

Liwej z W ^{corer g'elij} yedn'ejcej go dardunie
 wyreptad jenne

- Zabe p'edlo pnenijajz w p'nestreni l'endie,
 w cranie, wospomieria o nich!

Ona emz me p'olierdash g'ostne mri ^{paned}
 p'roblem p'denij. Hie di. Tyle dni, mignij cy, to

mylże w twejms jedwab i otobnem mionafis
 fdy b. zapalonym i diersmikiem w oftr
 sdy przez salon, dawać jej, le w minach
 które były mimo ~~stojące~~ i ~~zapalony~~
 to prostran. Dela cyde w minach sdych
 dnden, padici, radoci, dela cyde dpa
 lejga i cygde i cygde i dci ad do.
 stoję, ~~zapalony~~ i w co' b. dany laniem
 To w minach jej sdycia, ~~zapalony~~
 i dci ad cygde i cygde.



<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

**Introrigatornia
I. Woźniakowska
Zielna 3**

